Cena 20 hal.

Adres wydawnictwa Kraków, Stradom 13. Nr. telefonu 279. Konto czek. P. K. O. Nr. 174.455. — Listy i rękopisy należy przesyłać pod adresem redakcyi w Przywozie kole Mor. Ostrawy. — Adres Administracyi dla Krakowa: Stradom 13. — Nakł. Gal. Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Wychodzi codziennie, także w poniedziałki.

Cena 20 hal.

Prenumerata w Austro-Węgrzech, Królestwie Polskiem i Niemczech: Miesięcznie 4 K 80 h. kwartalnie 14 K 40 h. — Cena ogłoszeń: 10 hal. za 1 mm łszpalt. — Prenumeratę, ogłoszenia i przesyłki pieniężne przyjmuje Administracya w Przywozie kole Mor. Ostrawy. Tel. 211.

Rok I. Kraków, czwartek, 26. września 1918. Nr. 77.

Po mowach berlińskich.

(b) Wczorajsze mowy przedstawicieli rządu niemieckiego w komisyi głównej Sejmu Rzeszy wykazują, że walka o nowy kurs w Niemczech nie będzie ani łatwą, ani krótką. Długo i z naprężeniem wyczekiwana mowa Hertlinga nie przyniosła nic istotnego, a w szczególności nie przyniosła stanowczego i zdecydowanego oświadczenia w sprawie reformy wyborczej do sejmu pruskiego. Kanclerz nie wyrzeka się wprawdzie reformy, ale nie chciałby też nie dopuścić do głosu »zastępców starego porządku«. Nie ulega zaś wątpliwości, że »dopuszczenie do głosu« junkrów zrodzi wszystko inne prócz równego i powszechnego prawa wyborczego. O parlamentaryzacyi rządów w państwie kanclerz wogóle nie mówił, jak również nie zabrał stanowiska względem warunków, pod którymi socyaliści oświadczyli gotowość wstąpienia do rządu. Prasa niemiecka zajmuje się dziś żywo tymi warunkami (zamieszczamy je na innem miejscu dzisiejszego numeru), które akceptuje zresztą, w całości (»Berl. Tagebl.«) lub w części (»Voss. Ztg.«), i reszta żywiołów postępowych w Niemczech, a które stanowią istotnie jedynie zdrowy i demokratyczny program szczerej polityki pokojowej. Centrum jednak nie zgadza się z nimi, choć ich w czambuł nie potępia, tak że socyaliści, dla których te warunki są programem minimalnym, nie mogą i nie chcą obecnie wstąpić do gabinetu. Wobec tego ukształtowania rzeczy chwieje się też i obecna większość w Sejmie Rzeszy, złożona — jak wiadomo — z centrum, socyalistów i postępowej partyi ludowej. W razie przejścia socyalistów do opozycyi, z czem chwilowo należy się liczyć, nie byłoby wogóle większości dla gabinetu Hertlinga, mężа zaufania centrum, względnie utworzyłaby się większość złożona z centrum, konserwatystów (hr. Westarp) i narod. liberałów (Stresemann), która — jak słusznie zauważa Wolfgang Heine w dzisiejszym »Berl. Tagebl.« — mniejszą dawałaby od obecnej rękojmię dla sprawy pokojowej.

A tylko o to nam się w gruncie rzeczy rozchodzi! Należy pamiętać, że sprawa demokratyzacyi i parlamentaryzcyi w Niemczech nie jest tylko sprwą wewnętrznie niemiecką, którą w takim razie nie mielibyśmy powodu tak intenzywnie się zajmować, ale sprawą o olbrzymiem ogólnem znaczeniu ze względu na wojnę i pokój. Demokratyzacya Niemiec wytrąciłaby koalicyi z ręki broń, którą ona bezustannie operuje, nadając nią swej polityce charakter misyonarski i fascynując tem swe ludy, a nadto — co istotniejsza — popchnęłaby zewnętrzną politykę w samych Niemczech na nowe tory.

Wicekanclerz Payer stanął wprawdzie w obronie pokoju brzeskiego i oświadczył, że o odstąpieniu odeń w czasie wojny nie może być mowy. Mimo to nie wykluczył możliwości »rozszerzeń i pogłębień« tego traktatu przy stole konferencyjnym wespół z mocarstwami koalicyi. A więc już pewne, choć bardzo drobne ustępstwo wobec swej mowy w Sztutgarcie i pewne zbliżenie do koncepcyi Solfa o charakterze ramowym traktatu brzeskiego. Sam kanclerz wyraził zaś ponownie zgodę na zasadnicze punkty Wilsona co do ligi narodów, rozbrojenia i sądów rozjemczych. Przepaść między Niemcami a koalicyą nie leży więc — mimo wszystko! — tak dalece na punkcie konkretnych dyferencyi, o którychby się dało pomówić — o których będzie się przecie raz musiało pomówić! —, ile raczej w tem, że koalicya z Niemcami, takimi, jakimi one obecnie są, n i e c h c e mówić. A dopóki Niemcy tem będą, czem są, — będą zawsze dla l u d ó w koalicyi postrachem i nieprzyjacielem!

Dlatego nowy kurs w Niemczech jest nie tylko pragnieniem łaknących wolności i swobody ludzi niemieckich, ale pragnieniem mojem, twojem — każdego z nas, którzy przeklinamy wojnę i tęsknimy za pokojem.

Przesilenie kancierskie w Niemczech.

Woiska żydowskie w walkach palestynskich.

Przesilenie kanclerskie musi nastąpić.

Berlin, 25. września. Tel. wł. W kołach parlamentarnych uważają sytuacyę dla Hertlinga wręcz za niekorzystną. Sądzą, iż mimo usiłowań centrum nie uda się utrzymać na trwałe jego stanowiska. Przesilenie kanclerskie nie da się uniknąć.

Z komisyi głównej sejmu Rzeszy.

Berlin, 25 września. BK. W głównej komisyi sejmu rzeszy toczyła się dyskusya o ogólnej sytuacyi politycznej z okazyi ostatnich deklaracyi rządu. Poseł Groeber (Centrum) wywodził: Wielkie znaczenie dla szczęśliwego wyniku wojny ma jednolitość wewnętrznego frontu i zgodność rządu i narodu. Ta ostatnia została wzmocnioną istotnie mową wicekanclerza Payera w Stuttgarcie. Wicekanclerz rozwinął wówczas program rządu, który znalazł również potwierdzenie naczelnej komendy armii Na gruncie tego programu powinny stać na stronnictwa i pracować nad jego przeprowadzeniem. Uregulowanie stosunków w Finlandyi należy pozostawić Finlandczykom. Ze strony Niemiec nie należy przyjmować gwarancyi za udającego się tam monarchę. Wczorajsze wiadomości o militarnej sytuacyi są zupełnie niedostateczne i wymagają uzupełnienia. Mowca oświadcza, iż pod żadnym warunkiem nie może być utrzymaną dotychczasowa pruska polityka wobec Polaków. Na terenie wewnętrznej polityki utrzymanie stanu oblężenia tworzy ustawiczny przedmiot zażaleń. Mowca uskarża się na to, że nie mogą się odbywać zgromadzenia w kwestyi przedłożenia prawa wyborczego i żąda by kanclerz państwa zakazał tych szkodliwych praktyk przeciwko własnej polityce rządu. Rozwiązanie tej kwestyi jest kwestyą życia dla niemieckiego narodu i dla jednolitości wewnętrznego frontu.

Poseł Scheidemann (soc. demokrata). Kanclerz państwa nie zdołał się utrzymać. Ciężkie ciosy militarne rozczarowały dlatego, ponieważ powszechnie przyjęto, że wskutek pokoju na wschodzie nasza przewaga militarna była zabezpieczoną. Z drugiej strony wiara naszych przeciwników, że można Niemcy zdruzgotać, stała się iluzyą. Ale ta iluzya działa na wojnę przedłużająco. Pokój w Brześciu litewskim nie odpowiada naszemu poglądowi i uchodzi za przeszkodę do pokoju. Polityka odnośnie do Finlandyi jest bardzo błędną. Mowca wypowiada się przeciw temu, ażeby szwagier cesarza szedł do Finlandyi. Wogóle musi ustać zabawka w króla narodów wschodnich. Akcya pokojowa Austro-Węgier wywarła wrażenie, jakoby nasz związek doznał zarysowania. Ta akcya i austro-węgierskie ultimatum z r. 1914 do Serbii wykazują pewną paralelę. Przeciwko pobocznemu rządowi który pracuje przeciwko pokojowemu programowi sejmu rzeszy musi się wystąpić energicznie. Raz musi się otwarcie powiedzieć, Ludendorff rządzi, nie Hertling. O kwestyi belgijskiej musiałoby się dawniej zupełnie inaczej mówić, drobiazgowe ustępstwa nie mogą dopomódz do wyjścia w poważnej chwili. Musi się stać coś wielkiego. Jeżeli rząd tego nie może, jeżeli nie jest dość silny do tego, tedy musimy go zwalczać.

P. Fischbeck (p. part. lud.) Spodziewamy się na pewno rychłego polepszenia sytuacyi militarnej. Zadaniem politycznego kierownictwa musi być podniesienie i umocnienie całej wewnętrznej siły narodu. Politycy podboju muszą ustąpić, przeciwko nim musi kanclerz rzeszy przeforsować nim munie. Potrzebnem jest ustalenie wytycznych o przyszłej polityce w duchu noty papieża. Kanclerz rzeszy mówił wczoraj o głównym problemie związku narodów Popieramy taki związek szczerem sercem. W Hindenburgu i Ludendorffie pokładamy wielkie zaufanie, ale do tego należy otwarta zgoda kierowników militarnych z polityką rządu rzeszy. Również na wschodzie musi być prowadzoną jasna polityka. Chodzi o całość.

Złe traktowanie kwestyi reformy wyborczej i innych kwestyi popchnęłoby lud do wzburzenia. Lud musi wiedzieć, co stanowi jego historya. Dla ojczyzny i korony musi się stać wszystko, ażeby lud nie zwątpił w bieg rzeczy.

Poseł Stresemann (nar. liberał) oświadcza: Również my stajemy na gruncie czynnym, który rozwinął wicekanclerz. Wewnątrz musimy mieć zwarty front. Jeżeli rząd Rzeszy i najwyższe dowództwo armii godzą się na jeden program, staniemy i my pod tym programem. Mowa domaga się rozsądnego traktowania prawa o stanie wyjątkowym. To, co teraz się dzieje, jest szkodliwem wśród wszelkich okoliczności. Zapewne uda się w porozumieniu z rządem tak koniecznie potrzebną jednolitość frontu przywrócić również w ojczyźnie.

Dalszą debatę odłożono na jutro.

Niezadowolenia skrajnych stronnictw niemieckich z mowy kanclerza.

B e r l i n, 25. września. Tel. wł. Polityczny wpływ mowy kanclerza da się na razie stwierdzić tylko w ogólnych zarysach. Z szeregów stronnictw nie pojawiły się jeszcze deklaracye. Enuncyacye pojedyńczych posłów pozwalają wnioskować o niezadowoleniu w kołach wszechniemieckich, według których zapatrywania hr. Hertling za mało ostro wystąpił wobec oświadczeń Clemenceaua i Wilsona, przyczem ponownie zaniedbał zaakcentować dokładnie niemieckie prawo do Alzacyi-Lotaryngii, niezłomne niemieckie cele wojenne na wschodzie, konieczność zabezpieczenia wobec zachodu, jakoteż silne żądanie zwrotu kolonii.

Zupełnie podobnie, ale w odwrotnym duchu są oburzeni socyalni demokraci. Według ich zapatrywania nie wyzyskał Hertling wielkiej historycznej chwili i nie znalazł właściwych tonów, aby w przeciwnym obozie, mianowicie w kołach pacyfistycznych znalazł odźwięk. Mowa jego, mianowicie w duchowej i moralnej perspektywie była bez treści.

Jego potwierdzenie głównych myśli formuły Wilsona było zaogólnej i nieokreślonej natury. Głównie jednak są socyaliści z tego niezadowoleni, że hr. Hertling w swojej mowie nie użył sposobności, by wspomnieć o warunkach socyalnej demokracyi co do wstąpienia do rządu i okazać im odpowiednie ustępstwa.

Podczas mowy kanclerza padły także ze strony socyalistycznej okrzyki i syknanie. Ponieważ część centrum z posłem Groeberem trzyma z hr. Hertlingiem, przeto zachodzi niebezpieczeństwo rozbicia bloku większości.

Prasa angielska o mowie Hertlinga.

A m s t e r d a m, 25. września. BK. Według „Algemeen Handelsblad" pisze „Daily Mail" o mowie hr. Hertlinga: Kanclerz i jego słudzy wyciągają owcze skórki i próbują nadać sobie pozór pacyfistów. Przyrzeka nam się sejm, który wystąpi przeciw wszelkim aneksyom i odszkodowaniom i wstąpi do związku ludów. Tenże sejm uchwalił rezolucyę przeciw aneksyom i odszkodowaniom — a następstwem tego był traktat brzeski.

Sesya jesienna

Zakusy węgierskie odparte.

(Telefonem od naszego sprawozdawcy parlamentarnego.)

(w zast. L. W.) **Wiedeń, 25. września.**

Sesya jesienna rozpoczyna się 1-go października i potrwa do świąt Bożego Narodzenia, a przebieg jej będzie bardzo żywy. Kwestya większości pozostaje ciągle jeszcze otwartą. Przy ostatniem głosowaniu nad prowizoryum budżetowem składała się ona z Polaków, Związku narodowo-niemieckiego i chrześcijańsko-społecznych. Między Polakami a rządem istnieje jednakowoż obecnie pewien dysonans. Jak wiadomo, bowiem nie zjawili się na posiedzeniu komisyi odbudowy, gdy miano określić prawnie obowiązek rządu naprawienia szkód wojennych ani minister obrony krajowej, ani też żaden inny minister resortowy, jedynie podrzędny urzędnik ministeryalny udzielił wyjaśnień w tym kierunku, iż stanowisko rządu zależnem jeszcze jest od rokowań z Węgrami. Ten epizod pociągnął za sobą bierny opór Polaków w komisyi podatkowej, co znowu doprowadziło do przerwania posiedzenia. Obowiązkiem rządu będzie obecnie usunąć owe różnice. Uchwała krakowska komisyi parlamentarnej Koła polskiego wskazuje jednak, iż Polacy podtrzymują swe postulaty w sprawie naprawienia szkód wojennych i w sprawie odbudowy Galicyi, i od spełniania tych właśnie postulatów uzależniają stosunek do rządu.

Na 1-go października jest zwołane pełne zebranie Koła polskiego. Ono właśnie definitywnie określi stanowisko Koła polskiego. Uchwała owego pełnego zebrania Koła polskiego zależeć będzie w istocie rzeczy od przebiegu rozpoczynających się w Berlinie austro-węgierskich i niemieckich rokowań w sprawie rozwiązania kwestyi Królestwa polskiego. Rokowania te zapowiedział w ostatniej swej mowie, sekr. stanu Hintze. W tej sprawie mają również wysłuchać zastępców rządu polskiego w Warszawie.

Rząd będzie podczas ważnych głosowań nadal zależnym, jak dotychczas zresztą, od stanowiska stronnictw opozycyjnych. Dotychczas bowiem podczas tego rodzaju głosowań osiągano wszelkie większości w ten sposób, iż na ławach czeskich, południowo-słowiańskich i socyalno-demokratycznych następowały wcale nie przypadkowe absencye. Nie wolno przeto rządowi w ustępstwach wobec stronnictw rządowych za daleko się posunąć, gdyż inaczej pozbawi się owego tolerancyjnego stanowiska opozycyi.

Ostatnie wydarzenia w sprawie południowo-słowiańskiej opanują zapewne pierwsze dnie sesyi. I jeśli rząd zdobędzie się na śmiałe odparcie aspiracyi węgierskich, znajdzie po swej stronie całą zjednoczona izbę, co nie pozostanie bez wpływu na dalsze ewolucyjne ukształtowanie się

większości rządowej, jako też na dalszy przebieg sesyi. Parlament dowiódł, iż umie mimo różnic i walk narodowościowych umiejętnie i w jedności bronić całości interesów Austryi. Tem samem wyświadcza olbrzymią przysługę dążeniom pokojowym. Podstęp węgierski byłby się może powiódł, gdyby parlament nie był podniósł protestu donośnym głosem. I wówczas byłaby ta znowu woda na młyn koalicyi. Mogłaby bowiem podnosić zarzut, jak to w Austryi postępuje się wobec narodów w myśl intencyi oligarchów węgierskich. Inny może przedstawiałby się nam dzisiaj obraz, i możeby z niejednej strony niezadowolenie nie zapuściłoby tak głębokich korzeni, gdyby nie dławiono — według recepty hr. Tiszy — głosu parlamentu. Tisza bowiem słusznie wnioskował iż Austrya bez parlamentu we wszystkiem uledz musi Węgrom rządzonym przy pomocy parlamentu. To właśnie działo się z rządem Stürgkha. Wykluczenie parlamentu w erze Stürgkha jest w Austryi źródłem wielu nieszczęść których brzemię całe pokolenia będą odczuwały. Ów absolutystyczny okres stworzył te wszystkie okoliczności, które spowodowały nieuzasadnioną przewagę Węgier we wszelkich sprawach. Do owych to smutnych czasów odnieść należy pewnego rodzaju ugodę, która zdaje się stanęła pomiędzy rządem austryackim a węgierskim w sprawie Bośni i Hercegowiny, a na którą powołuje Wekerle i Tisza w usiłowaniu zrealizowania swych zamiarów. Zdecydowane i śmiałe stanowisko parlamentu austryackiego wywołało już komentarz do ogłoszonego wczoraj komunikatu, którym ministerstwo spraw zagranicznych zapowiada odwrót. W związku z tem nie da się utrzymać na trwałe stanowisko niedawno mianowanego wspólnego ministra skarbu. Izba posłów, jako też Izba panów powinne skłonić wspólnego ministra skarbu do rozważenia, czy może on pozostać dalej na swem stanowisku, skoro stanowisko jego w sprawie poł.-słowiańskich popada w jaskrawy konflikt z całą opinią publiczną w Austryi. Jak Wasz korespondent dowiaduje się z dobrze poinformowanych kół, dziś nie ma już mowy o rozwiązaniu sprawy południowo-słowiańskiej na modłę wygierską. Spodziewać się jednak należy, iż wytoczenie sprawy południowo słowiańskiej wpłynie pomyślnie na bieg spraw parlamentarnych i że w związku z tem zajmie się parlament kwestyą pokoju i przebudowy Austryi.

Kwestya południowo-słowiańska.

Tel. wł. »Nowego Dziennika«.

Wiedeń, 25. września. Na początku pierwszego plenarnego posiedzenia parlamentu zabierze głos bar. Hussarek w sprawie ogólnej sytuacyi politycznej. Bar. Hussarek będzie mówił naprzód o kwestyi południowo-słowiańskiej, o stanowisku rządu austryackiego w tej sprawie, a przy omawianiu różnych propozycyi celem załatwienia tej sprawy omówi także odnośne rokowania, jakie toczą się między obu rządami. W zwiazku z propozycya pokojowa hr. Buriana poruszy prezydent ministrów także kwestyę pokojową. Po oświadczeniu rządowem nastąpi dyskusya polityczna, która wypełni pierwsze posiedzenie Izby.

Budapeszt, 25 września. W przesileniu kroackiem i w kwestyi bośniackije niema do zapisania żadnego nowego momentu. — W miarodajnych kołach wskazują na to, że jutrzejsza konferencya hr. Tiszy z prezydentem ministrów Drem. Wekerle będzie bardzo ważną dla obu kwestyi. Kandydat na bana Dr. Unkelhauser kontynuuje swoje narady, które mają służyć do przygotowania do przyjęcia godności bana. Pisma węgierskie zwracają się przeciw stanowisku austryackich partyi parlamentarnych wobec propozycyi węgierskiej w sprawie Bośnii. »Pesti Naplo« pisze: Orkan nienawiści zwraca się przeciw Węgrom z powodu kwestyi bośniackiej. Czesi i Niemcy austryaccy którzy od dziesiątek lat prowadzą ze sobą morderczą walkę, idą nagle ręka w rękę we wspólnej walce przeciw Węgrom.

Wiedeń, 25. września. BK. Dziś popołudniu zebrała się na konferencyę komisya z siedmiu członków, powołana z łona związku stronnictw narodowo-niemieckich do obradowania nad kwestyą południowo-słowiańską. Poseł Waldner zdał sprawę z wczorajszej konferencyi z prezydentem ministrów, poczem wywiązała się szczegółowa dyskusya, w której wszyscy członkowie komisyi zabierali głos. Dalszy ciąg obrad wkrótce nastąpi

Pomyślne kontrnatarcia niemieckie.

Wiedeń, 25. września. BK. Urzędowo donoszą:

Na tyrolskim froncie południowym i między Brentą i Piavą rozbiły się włoskie natarcia wywiadowcze.

W Siedmiu Gminach nieprzyjaciel kontynuował wczoraj koło Canove swoje ataki częściowe. Atakujący, Włosi i Czecho-Słowacy, zostali wszędzie odparci, na jednem miejscu w kontrnatarciu przez pardubickich dragonów.

Szef sztabu generalnego

Berlin, 25. września. BK. Biuro Wolffa donosi z Wielkiej Kwatery głównej:

ZACHODNIA WIDOWNIA BOJU:

Grupa wojsk królewicza Rupprechta

Żywa czynność wywiadowcza we Flandryi. Między Moeuvres i lasem Havrincourt ożyła walka artyleryjska. Koło Doeuvres rozbiły się ponowne ataki nieprzyjacielskie.

Front armii gen. pułk. v. Boehna:

Na wschód od Epeby odzyskaliśmy w lokalnym kontrataku linie z przed walk z dnia 22. bm. Między potokiem Omignon i Sommą podjęli Anglicy i Francuzi znowu swoje ataki na St. Quentin. Towarzyszyła im silna artylerya i wozy pancerne. W Pontruet, Gricourt i Francilly Selency usadowił się przeciwnik wczesnym ranem. Próby nieprzyjacielskie celem rozszerzenia miejsca włamania w gwałtownych do południa trwających atakach rozbiły się. — Kontrnatarcia naszej piechoty i pionierów poparte skutecznie przez artyleryę i lotników, oddały około południa Pontruet i Gricourt znowu w nasze posiadanie. Wzgórze położone między obu miejscowościami zostało po zmiennej walce znowu zajęte Francilly Selency pozostało w rękach nieprzyjacielskich.

Na reszcie frontu złamały się jego ataki przeważnie już przed naszemi liniami. Gdzie do nich dotarł, został w kontrataku odparty.

Front armii niemieckiego następcy tronu [illegible]

Między Vesle i Aisną wtargnęły oddziały szturmowe do nieprzyjacielskich linii na południe od Glenne i przyprowadziły 85 jeńców. Silny kontratak, który nieprzyjaciel wykonał po skończeniu tych walk na nasze pozycye wyjściowe, został odparty. W mniejszych przedsięwzięciach poza Vesle i w Szampanii wzięliśmy do niewoli jeńców.

Zestrzeliliśmy wczoraj w walce napowietrznej 28 samolotów nieprzyjacielskich i 6 balonów na uwięzi. Por. Rumey odniósł 42, por. Jacobs 30 zwycięstwo w powietrzu.

Pierwszy generał kwatermistrz
LUDENDORFF.

Z koła polskiego.

Tel. wł. »Nowego Dziennika«.

Wiedeń, 25. września. Posiedzenie Prezydyum Koła Polskiego zwołuje prezes dr. Tertil na sobotę 28. września. Tego samego dnia o godz. 9. wieczorem odbędzie się konferencya między prezydentem ministrów Hussarkiem a prezydyum Koła Polskiego.

Na poniedziałek, 30 września zostanie zwołaną komisya parlamentarna Koła Polskiego na posiedzenie z następującym porządkiem dziennym.

1. Sprawozdanie prezydyum z konferencyi z Baronem Hussarkiem.

2. Sytuacya parlamentarna i stanowisko Koła Polskiego wobec deklaracyi pokojowej: ewentualnie także w kwestyi przedłożeń finansowych.

Dodatki drożyźniane dla nauczycieli.

Tel. wł. »Nowego Dziennika«.

Wiedeń, 25. września. Prezes niemiecko narodowych stronnictw poseł dr. Waldner i poseł Freissler konferowali wczoraj z prezydentem ministrów bar. Hussarkiem i w imieniu narodowo-niemieckich stronnictw domagali się dobitnie, by wypłacenie dodatku państwowego nauczycielom za rok 1918 nastąpiło bezzwłocznie, jakoteż dodatku drożyźnianego i dodatku na sprawunki nauczycielom za r. 1918.

Wznowienie konferencyi austro-niemieckich w sprawie polskiej

Tel. wł. »Nowego Dziennika«.

Berlin, 24. września. We wtorek rozpoczęły się w Berlinie konferencye w sprawie polskiej. Jak wiadomo ułożono podczas pobytu Hintzego we Wiedniu, by dalsze rokowania w sprawie polskiej odbywały się bez przerwy i to kolejno w Berlinie i w Wiedniu. Otóż tym razem przypadła kolej na Berlin. Z Wiednia wyjechał wczoraj do Berlina poseł przy rządzie warszawskim, Ugron, i radca dworu Boschan, referent dla spraw gospodarczych w min. spraw zagranicznych. W dalszym toku obrad ma się dopuścić także zastępców polskich.

Narodowa demokracya przeciw rozwiązaniu austro-polskiemu.

Lwów, 25. września. Tel. wł. W ostatnich dniach odbyło się w sali Sokoła zgromadzenie stronnictwa narodowo demokratycznego na którem dr. Głąbiński wygłosił referat, skierowany przeciw austro polskiemu rozwiązaniu.

Po referacie dra Głąbińskiego przemawiał redaktor „Narodnich listów" z Pragi p. Sis, przedstawiając wiekowową walkę, jaką naród czeski prowadzi o swoją samodzielność.

Po przemówieniu pos. Dębskiego i prof. dra Romera uchwalono rezolucyę, skierowaną przeciw polityce aktywistów i wogóle przeciw prawu Rady regencyjnej i rządu warszawskiego do reprezentowania polskiego narodu. Rezolucya stoi na gruncie zjączonej samodzielnej Polski z dostępem do własnych wybrzeży morskich.

Nota hr. Buriana w Watykanie.

Chiasso, 25. września. BK. „Osserwatore Romano" donosi: Kuryer dyplomatyczny wręczył wczoraj Watykanowi notę austro-węgierską wraz z pismem objaśniającem.

Strejk kolejarzy w Anglii.

Wiedeń, 25. września. Tel. wł. „Telegraphen Kompagnie" donosi z Londynu: Część personalu linii kolejowej w Południowej Walii wstrzymała wczoraj pracę. Dziś rano rozszerzył się strajk na całą Anglię. Ruch osobowy wskutek tego ustał całkowicie. Strejk wybuchł z tej przyczyny, że funkcyonaryusze żądają podwyższenia płacy z 5 na 10 szylingów tygodniowo. Wskutek strejku nie może pracować wiele tysięcy robotników amunicyjnych.

Ostatni komunikat wieczorny.

Berlin, 25. września. BK. Urzędowo donoszą wieczorem:

Między potokiem Omignon i Sommą odparło ponowne ataki nieprzyjacielskie.

Pogłoski o ewakuacyi Alzacyi.

Berlin, 24. września. BK. Biuro Wolffa: W ostatnich dniach obiegają po kraju pogłoski o ewakuowaniu części Alzacyi [illegible] Lotaryngii. Odnośnie do tego donoszą, że właściwie doniesione przed kilku dniami ostrzeliwanie Metzu i innych miejscowości dało powód do podjęcia przygotowań dla ochrony życia i mienia mieszkańców, ażeby miejscowości takie można jak najprędzej opróżnić na wypadek ostrzeliwonia z dalekonośnych dział nieprzyjacielskich. Przygotowania te rozpoczęto w myśl planu z wszelkimi względami jakie dadzą się pogodzić z wojskowemi koniecznościami i będą później przeprowadzone.

Wojska żydowskie w walkach palestyńskich.

Londyn, 24. września. BK. Komunikat z frontu palestyńskiego: Na wschód od Jordanu nieprzyjaciel cofa się na Aman na linii kolei Hedżas. Ścigają go wojska australijskie, nowozelandzkie, zachodnio-indyjskie i żydowskie, które dotarły do Es Sault, zdobyły działa i wzięły jeńców. Na północy zajęła nasza konnica Haifę i Akkę (na północ od Akry). Liczba jeńców wzrasta. Ogólna ich liczba przewyższa znacznie cyfrę 25000, już podaną. Arabskie wojska króla Husseina wzięły Maanare i ścigają nieprzyjaciela, który cofa się wzdłuż kolei Hedżas ku północy na Aman

Prezes kahału wiedeńskiego za syonizmem.

Wiedeń, 25. września. Tel. wł. W wywiadzie z redaktorem »Blaetter aus der juedischen Jugendbewegung« oświadczył prezes wiedeńskiego kahału Dr. Alfred Stern: »Młodzież żydowska zgłębić musi ducha żydowskiego, musi przejąć się etyką żydowską i musi przedewszystkiem opanować język hebrajski. Naszym postulatem jest zjednoczenie młodych Żydów, lecz bez tendencyi antyreligijnych i asymilatorskich. Życzeniem naszem jest, by młodzież żydowska oddała się gorliwie myśli o stworzeniu centrum kulturalnego w Palestynie. Przed laty byłem przeciwnikiem syonizmu bo uważałem go za utopię. Dziś jednakowoż są doskonałe widoki na stworzenie silnego centrum w Palestynie i jest więcej niż prawdopodobne, iż w Palestynie wkrótce powstanie żydowskie centrum kulturalne. Musimy dbać nasze współdziałanie w wybudowaniu ewego centrum i dlatego też pomyślnym jest objaw gorliwego pielęgnowania ze strony młodzieży żydowskiego idei palestyńskiej«.

Do powyższej wiadomości należy zauważyć, że sędziwy prezes hakału wiedeńskiego, jedna z najpływowszych postaci w żydostwie austryackiem, zwalczał do niedawna ruch syoński.

Idea narodowo-żydowska zatacza od wybuchu wojny coraz szersze kręgi w żydostwie zachodniem. Nawet stare pokolenie prowodyrów asymilatorskiego liberalizmu nie może się ostać przed naporem twórczej myśli żydowskiej.

Przedłużenie mandatów poselskich.

Wiedeń, 25. września. Tel wł. Z różnych stronnictw Izby posłów występują za tem, by przedłużenie mandatów poselskich na dalszy rok (1919) zostało załatwione jeszcze przed przedłożeniami podatkowemi. W tej sprawie odbyła się już wymiana zdań z prezydentem ministrów Hussarkiem i już na pierwszem posiedzeniu Izby rozstrzygnie się.

Cofnięcie dekretu o masowym terrorze.

Moskwa, 24. września. BK. Dziennik „Mir" donosi o cofnięciu dekretu w sprawie masowego teroru. Kwestyę tę omawiano w centralnej komisyi. Lenin wyraził usilne życzenie wrócenia znowu do dobrych metod rewolucyi. Większość oświadczyła się za jego życzeniem.

Japończycy w Nerczyńsku.

Londyn, 24. września. BK. Reuter donosi z Tokio: Kawalerya japońska [illegible] do Nerczyńska.

Giełda.

Wiedeń, 25. września. — Ciągłe spekulacyjne sprzedaże odciążające spowodowały spadek o 8 do 15 kor. Obok notowanych w kulisie efektów ucierpiały na tem akcye żeglugi, węgla, fabryk metali, maszyn i budowlane. Tendencya słaba na rynku lokacyjnym utrzymała się do końca.

Budapeszt, 25. września. Słabe usposobienie kontrminia sprzedaje. Akcye kulisowe bankowe rozpoczęły niżej o 2 do 4 koron i straciły w dalszym przebiegu 4 do 6 koron. I na rynku lokacyjnym, z wyjątkiem spirytusu, spadek. Ku końcowi stagnacya.

Berlin, 25. września. Wczorajsze osłabienie rozszerzyło się na początku dzisiejszej giełdy. Spadły akcye badeńskie aniliny, niem. fabr. broni i kali. Dobrze stały akcye żeglugi. W dalszym przebiegu pewne polepszenie. Znaczna podwyżka w stalowych nadreńskich. Rynek lokacyjny bez [illegible] zmian.

Z DNIA.

— **Warunki wstąpienia socyalistów niemieckich do rządu są — wedle »Vorwaertsu« — następujące:**

1) Nieograniczone oświadczenie się za rezolucyą sejmu Rzeszy z 19. czerwca 1917 r. z oświadczeniem gotowości przystąpienia do związku ludów, który zasadza się w myśl rokowań pokojowych, na usunięciu wszystkich sporów i powszechnem rozbrojeniu.

2) Całkowicie wolna bez zarzutów deklaracya o Belgii, kwestya restytucyi Belgii, porozumienie o odszkodowaniu, również restytucya Serbii i Czarnogóry.

3) Zawarcie pokojów w Brześciu Litewskim i Bukareszcie nie ma być przeszkodą dla pokoju powszechnego. Natychmiastowe wprowadzenie administracyi cywilnej we wszystkich obszarach okupowanych. Przy zawarciu pokoju należy zwrócić obszedzanie kraje i stworzyć demokratyczną reprezentacyę ludu.

4) Autonomia Alzacyi i Lotaryngii. Dla wszystkich niemieckich państw związkowych powszechne, równe, tajne i bezpośrednie prawo wyborcze. Sejm pruski należy rozwiązać, jeżeli równe prawo wyborcze nie wyjdzie bezzwłocznie z obrad komisyi izby panów.

5) Jednolitość kierownictwa rzeszą. Wykluczenie nieodpowiedzialnych rządów pobocznych, powołanie reperezentantów ludowych z większości parlamentu i osób, które odpowiadają polityce większości stronnictwa. Usunięcie paragrafu 9-go konstytucyi i sejmu Rzeszy, które zabrania posłom być ministrami. Polityczne ogłoszenia korony i władz wojskowych należy podawać przed ich opublikowaniem kanclerzowi Rzeszy.

6) Natychmiastowe usunięcie wszystkich postanowień, któremi wolność obradowania i wolność prasy usunięte zostały. Cenzura ma się odnosić jedynie do czysto wojskowych kwestyi. Zorganizowanie politycznego miejsca kontroli dla wszelkich zarządzeń, które zostały zaprowadzone na podstawie stanu wyjątkowego. Usunięcie wszystkich wojskowych instytucyi, które służą wpływom politycznym.

»Vorwaerts« dodaje, że chodzi tu o program minimalny.

— **Kucharzewski premierem.** B. K. — »Kuryer polski« donosi, iż Kucharzewski w niedzielę przed południem oświadczył Radzie regencyjnej swoją zgodę na ofiarowaną mu misyę. Rada regencyjna przedłoży kandydaturę Kucharzewskiego mocarstwom centralnym do zatwierdzenia. Rekonstrukcya gabinetu jest możliwą jeszcze w bieżącym tygodniu, poczem nastąpi zwołanie Rady stanu.

— **Wilson i »narodowości uciśnione«.** »Tel. Comp.« donosi z Rotterdamu: Na konferencyi w Waszyngtonie, która przy udziale przedstawicieli czesko-słowackich, polskich i jugosłowiańskich trwała dni 14, opracowano całkowity program narodowości uciśnionych, postanowiono założyć biuro centralne dla drobnych ludów środkowo-europejskich celem obrony ich narodowości.

Po zakończeniu obrad Wilson przyjął przedstawiciela czesko-słowackiej Rady narodowej Masaryka, przedstawiciela polskiego Komitetu Narodowego Paderewskiego i przedstawiciela Jugosłowian. Przedstawili oni prezydentowi Wilsonowi swój program i zapewnili, że narody uciśnione zdecydowane są popierać cele wojenne Ameryki. Program domaga się wolnych Czech, wolnej Polski i wolnej Jugosławii.

Rekrutacya w Irlandyi. »N. Rott. Courant« donosi z Londynu, że 12. października pojawi się rozporządzenie królewskie w sprawie obowiązkowej służby wojskowej w Irlandyi. O ile parlament nie sprzeciwi się, wejdzie to rozporządzenie w 14 dni później w życie.

Pasek.

Niemal codziennie omawia prasa potrzebę zwalczania paskarstwa. Wykazy zabranych paskarzom towarów stanowią już stałą w pismach rubrykę. Organa kontrolne wciskają się wszędzie — ich oko argusowe jest na stacyach kolejowych, w urzędach pocztowych, w wagonach kolejowych, słowem wszędzie. Towary skonfiskowane idą w miliony koron.

Ryzyko paskarzy zwiększa się z każdym dniem, a »skutek« najważniejszy jest ten, że konsumenci zmuszeni są wyższemi cenami to ryzyko opłacać.

Konsument przypatrujący się tym zjawiskom wojennym w »Hinterlandzie«, zadaje sobie mimowoli pytanie, gdzie się podziewają owe skonfiskowane towary i czy nie znikają one gdzieś jak kamfora. Po pewnym namyśle zadaje sobie biedny konsument następujące szczegółowe pytania:

1. Czy rozdzielano lub wykonfekcyonowano materye dla uchodźców, którzy po 4-letniej tułaczce wracają o głodzie i chłodzie do swoich lepianek?

2. Czy przydzielono sierotom wojennym dostateczną ilość ubrań?

3. Czy przydzielono ubrania biednym dzieciom, aby mogły w zimie uczęszczać do szkoły?

Biedny konsument zadowoliłby się bodaj skromną odpowiedzią na powyższe pytania.

Magazynowanie towaru celem śrubowania cen jest w dzisiejszych krwawych czasach zbrodnią a przecież ku hańbie naszej jest paskarstwo jedyną niemal u nas formą handlu, którą nawet c. k. Krajowy Urząd gospodarczy popiera, zakupując u uprzywilejowanych paskarzy towary za krocie. Już teraz odkrywa się rąbek tej tajemnicy, wskazującej, że demoralizacya idzie z góry — idzie od rządu. Tenżsam rząd jednak celem odwrócenia uwagi od swojego postępowania, urządza wyprawy na paskarzy. Na co się zda strusia polityka? Powiedzmy sobie otwarcie. Całe społeczeństwo ogarnął szał paskarski, w pierwszym rzędzie jednak urzędników, których pensye wystarczają na utrzymanie nie na miesiąc, lecz zaledwie na tydzień. Kraj, który od pięciu miesięcy żyje bez przydziału chleba, ziemniaków, tłuszczów i t. d., musi się stać wylęgarnią tych wszystkich bakteryi, które wytwarzają owe zwyrodnienie lepszych instynktów ludzkich, i doprowadzają całe społeczeństwo do gospodarczej i moralnej ruiny. Dominującą zasadą każdego »obywatela« żyjącego w tym piekle »Hinterlandu«, jest: mam wyżywić rodzinę, dlatego muszę iść obecnie przebojem przez życie. Kto inaczej twierdzi, okłamuje siebie i drugich.

Jeżeli dzisiaj urzędnik ma wyżywić siebie, żonę i kilkoro dzieci, płacąc za artykuły spożywcze według »cennika krakowskiego«, to zaiste nie trzeba się dziwić, jeśli szuka lżejszych zarobków. Dzisiaj tragarz węgli zarabia 80 K dziennie, znacznie więcej majster szewski i inni rzemieślnicy, zaś urzędnik, aby miał dochodu 40 K dziennie, musi już należeć do wyższej rangi. Lecz nie jest to zjawisko specyalnie galicyjskie. W Bawaryi, jak stwierdził niedawno temu tamtejszy minister, trudni się połowa urzędników pokątnym handlem.

»Arbeiter-Zeitung« wylicza, że rodzina z czterech głów, jeśli nie ma ginąć z głodu z powodu »racyi« otrzymanych (o których się w Galicyi nawet nie marzy), musi jeszcze 25.000 K wydać na środki żywności po cenach paskarskich.

Ostatnimi czasy wymusili agraryusze na rządzie zezwolenie na wolny handel ziemniakami. Cóż oznaczają te piękne brzmiące słówka »wolny handel«? Otóż to, że producentom wolno będzie dyktować ceny zupełnie dowolnie.

Dzisiaj rząd nie jest w stanie przydzielić chleba ludności w Krakowie — więcej niż 630 g tygodniowo, podczas gdy nawet dziecko z takiej racyi nie wyżyje. Aby więc wytrzymać, trzeba w handlu paskarskim dokupywać 1 i pół kg. Krakowianie zatem muszą tygodniowo dopłacać paskarzom za chleb 2½ miliona koron. Mimo urodzajów kosztuje kg ziemniaków 2 kor.

Lichwa na każdym kroku — ceny, że aż krew ścina się w żyłach, a tu urzędnicy, cisami, którzy paskarstwem się trudnią, mają paskarstwo czyli siebie zwalczać. Istne błędne koło! Mimo tępienia paskarstwa nie znika ono z widowni, lecz potężnieje, gdyż jest naturalnem zjawiskiem, jest d z i e c k i e m w o j n y ... i nieporadności rządu. D.

KRONIKA.

Kraków, 26. września.

— **Budżet gminy miasta Krakowa na rok 1918—1919.** Obrady poszczególnych sekcyi nad budżetem gminy miasta Krakowa już się rozpoczęły. W sobotę odbyło się posiedzenie komisyi muzeum narodowego pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Rollego. W poniedziałek zwołano posiedzenie sekcyi prawniczej, które jednak z powodu braku kompletu do skutku nie doszło. We wtorek odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Sarego w obecności przewodniczącego sekcyi szkolnej, na którem uchwalono dział XI. (sztuka i zabytki historyczne, oraz dział XII. (oświata). Również uchwalono przedstawić Radzie miejskiej termin na posady nauczycielskie w szkołach Im. św. Scholastyki, Konarskiego, św. Salomei i ces. Elżbiety tudzież wniosek o otwarcie IV. klasy wydziałowej w szkole im. T. Kościuszki w dzielnicy Podgórze. — W końcu uchwalono budżet Działu XI. i XII. na rok 1918—1919.

Wczoraj odbyło się posiedzenie komisyi ekonomicznej, a dzisiaj odbędzie się posiedzenie sekcyi wojskowej i dobroczynnej.

Budżet przedkłada imieniem Magistratu dyrektor miejskiej Izby obrachunkowej p. Jan Krzyżanowski.

Na dzień 2. października zwołano posiedzenie kuratoryi miejsk. muzeum technicznoprzemysłowego i instytutu dla popierania rękodzieł i przemysłu celem uchwały budżetu.

— **Cukier do przeróbki owoców dla właścicieli sadów.** Właściciele sadów, którzy w swoim czasie wnieśli do Magistratu podania o przydział cukru do smażenia owoców, a dotychczas jeszcze nie podjęli przekazów na pobór tego cukru, winni zgłosić się do Biura Centralnego Magistratu dla kontroli spożycia chleba i mąki przy ul. Wiślnej l. 4. I. p. w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30. września br. po odbiór asygnat. Po upływie tego terminu cukru na powyższy cel przydzielać się już nie będzie.

— **Fanatyzm.** Grupa zacofanych wyrostków żydowskich urządziła w ubiegłą sobotę hałaśliwą demonstracyę przeciw teatrowi żydowskiemu. Pod przewodnictwem kilku osobników, których następnie ujęła policya, obrzucili oni frontową ścianę teatru błotem tak fatalnie, że dyrekcya musiała dla zatarcia śladów tej »kulturalnej« roboty odnowić ją zupełnie i przemalować. Bezpośrednim powodem tej ruchawki była pogłoska o sprzedawaniu biletów przez kasę teatralną we święto. Demonstracya powtórzyła się w niedzielę podczas inauguracyjnego przedstawienia w formie okropnych hałasów i »kociej muzyki«. Fanatyczne te wybryki zacofańców zasługują na silne napiętnowanie.

— **Antysemickie gęsi.** Miejskie biuro aprowizacyjne przy placu Jabłonowskich ogłosiło, że rozsprzeda między ludność wszon gęsi. Jakoż wielka była w sferach gęsich smakoszy uciecha. Cóż, kiedy gęsi gminne, ulegając prądowi czasu, odbyły zebranie, zakończone uchwałą bojkotowania »obcych« t. zn. żydowskich żołądków, i uchwałę tę zakomunikowały snać za pośrednictwem urzędnika klienteli żydowskiej, skoro doszły nas żażalenia, że »gęsi się Żydom nie sprzedaje«. Rozumiemy, że gęsi są niemądre i sądzą, że jest różnica, czy aryjski czy semicki żołądek strawi, ale żeby funkcyonaryusz magistracki tak skwapliwie gęsi słuchał — tegośmy dotąd nie wiedzieli i to jako curiosum dnia Krakowowi z obowiązku komunikujemy.

— **Wścieklizna psów w Krakowie.** Wobec powtarzających się coraz częściej wypadków wścieklizny u psów — Magistrat przypomina, iż wszystkie psy mają być zaopatrzone w trwałe kagańce.

— **W sprawie towarów skonfiskowanych u paskarzy.** Urząd gospodarczy przy c. k. Starostwie krak. postanowi sporządzać co miesiąc wykazy towarów i artykułów spożywczych skonfiskowanych u paskarzy, które następnie zostaną podane do publicznej wiadomości.

— **Wystawa prac Jana Matejki,** otwarta w niedzielę w Salonie sztuki pod nazwą »Czwórka«, zgromadziła, bardzo ciekawą kolekcyę mało znanych obrazów i rysunków Jana Matejki, kryjących się w rękach prywatnych właścicieli.

— **Zaliczki na zasiewy ozime 1918.** Galicyjski wojenny Zakład kredytowy podaje do wiadomości, że wysokość zaliczek na zasiewy ozime 1918 ustaliło ministerstwo skarbu na 200 koron dla każdego pełnego hektara, zasianego w jesieni 1918 roku, które skutkiem wypadków wojennych leżało w 1917—1918 odłogiem, a na które na wiosnę 1918 pożyczek nie udzielono, ani też nie było obsiane.

Z zaliczek obecnych korzystać mogą właściciele gruntów w powiatach politycznych Bohorodczany, Borszczów, Brzeżany, Brody, Buczacz, Czortków, Horodenka, Husiatyn, Kałusz, Kołomyja, Kossów, Nadwórna, Peczeniżyn, Podhajce, Rohatyn (część wschodnia), Radziechów (część wschodnia), Śniatyn, Skałat, Stanisławów, Tłumacz, Tarnopol, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, i Złoczów. Zgłoszenia na drukach, które się równocześnie do starostw rozsyła, należy wnosić do właściwych starostw najpóźniej do dnia 15. listopada b. r., gdzie też otrzymać można bliższe wyjaśnienia.

— **Brak monet zdawkowych.** Na skutek memoryału wniesionego przez Izbę handlową i przemysłową do Ministerstwa skarbu w sprawie braku monet zdawkowych w okręgu Izby, podało Ministerstwo Izbie do wiadomości, iż zamierza puścić w obieg większą ilość monet zdawkowych; wybijanie tychże monet napotyka jednak obecnie na znaczne trudności, głównie z powodu braku węgla.

Równocześnie zawiadomiło Ministerstwo Izbę, iż poleciło Bankowi austro-węgierskiemu w Wiedniu, aby w miarę zapasów stojących do dyspozycyi przydzielał krakowskiej filii monety zdawkowe.

— **Tragiczne skutki »hiszpanki«.** Onegdaj wieczorem w przystępie gorączki zeskoczył 28-letni cholewkarz Jakób Hartmann ze Szydłowa, zamieszkały przy ul. Rabina Meiselsa 32. z trzeciego piętra i zabił się na miejscu. Zmarły osierocił żonę i i czworo nieletnich dzieci.

— **Dotkliwe poparzenie.** W składzie futer Róży Sendek przy ul. Krakowskiej l. 5. doznał dotkliwego poparzenia praktykant sklepowy Izydor Sender; kiedy zbliżył się do gazomierza z zapaloną świecą wybuchł gaz i poparzył go dotkliwie. Przewieziono go do szpitala.

— **Pokątny handel tytoniem.** Wczoraj aresztowała policya 28-letniego Maksa Rottenhause za posiadanie kilkunastu dużych paczek tytoniu rosyjskiego, które sprzedawał po cenach paskarskich.

— **Aprowizacyjny oszust.** Od pewnego czasu uwija się po Krakowie jakieś indywiduum, które podając się za pełnomocnika miejskiego biura aprowizacyjnego, przyrzeka dostarczyć z miejskich zapasów prowianty, na które pobiera znaczne zaliczki. Dotąd wyłudził już ów »inkasent« od kilku instytucyi po kilkaset a nawet kilka tysięcy koron. — Ostrzegając przed tym oszustem, podajemy do wiadomości, że do dostarczania czegokolwiek z miejskich zapasów upoważnione jest jedynie miejskie biuro aprowizacyjne w gmachu Magistratu lub też sklepy miejskie.

— **Echa wielkiej kradzieży w Związku gospodarczym.** Policya aresztowała wszystkich sprawców wielkiej kradzieży sukna w Związku gospodarczym w liczbie 6. Materyał już w zeszłym tygodniu zwrócono związkowi.

— **Z sali sądowej.** Przed Trybunałem Sądu Przysięgłych odbyła się wczoraj rozprawa przeciw Maryi Kozłachowskiej, oskarżonej o zbrodnię kradzieży. Po przesłuchaniu świadków uwolnił Trybunał oskarżoną od winy i kary. Również odbyła się rozprawa przeciw Maryi Porębskiej, oskarżonej o kradzież garderoby wartości ponad 2000 kor. na szkodę p. Bienenstocka w Podgórzu. Trybunał skazał Porębską na 1 rok ciężkiego więzienia.

Repertuar teatru miejskiego im. J. Słowackiego.

We czwartek, dnia 26 b. m.: »Przyjaciele« Al. hr. Fredry.

Repertuar M. Teatru Powszechnego.

We czwartek, dnia 26 b. m.: »Dom otwarty«.

Repertuar teatru żydowskiego.

We czwartek, dn. 26. bm.: »Ofiara Izaaka«, operetka bibl. Goldfadena.

Z kraju.

— **Organizacya kahałów w Galicyi.** Rok przeszło minął od czasu, kiedy się zebrali reprezentanci większych gmin żydowskich w kraju, i uchwalili powołać do życia organizacyę kahałów większych miast galicyjskich. Wybrano komitet, który przesłał c. k. namiestnictwu statut przyszłej organizacyi kahałów do zatwierdzenia. Niedawno też statuta te namiestnictwo zatwierdziło. Jak się dowiadujemy, stała się przez to aktualną sprawa zwołania zjazdu kahałów galicyjskich, co też ma między 13. a 20. października staraniem lwowskiego kahału nastąpić. Miejmy też nadzieję, że organizacya ta przyczyni się do skonsolidowania sił żydostwa galicyjskiego, co w dzisiejszych ciężkich czasach może być rzeczą doniosłego znaczenia.

— **Przyszłość Żydów w Austryi — niebezpiecznym problemem dla państwa** — zawyrokowała lwowska dyrekcya policyi, zakazując odbycia zgromadzenia zwołanego na dzień 22. bm. przez organizacyę syonską, na którem tak piekąca kwestya przyszłości Żydów w Austryi miała być przedmiotem porządku dziennego. Ukaz ten, rzecz oczywista, podpisał dyrektor policyi radca dworu [illegible], uzasadniając postępowanie dyrekcyi policyi istniejącemi przepisami. Czy w tym wypadku w istocie postępowanie dyrekcyi policyi jest uzasadnione istniejącemi przepisami, a nie systemem sprawianym przez c. k. urzędników austryackich wyzyskujących swe stanowisko na rzecz polityki polskiej, niech stwierdzą fakta, które swego czasu głośnem echem się odbiły w kraju i państwie. Gdy w kwietniu br. mógł się odbyć cały szereg zgromadzeń, tego rodzaju »patryotów« austryackich z pod znaku cara i panslawizmu, jak pp. Dr. Głąbińskiego, hr. Skarbka et consortes w towarzystwie Pedagogicznem pod okiem czujnem [illegible] policyi, gdyż cała policya i wojskowość była wówczas w pogotowiu skonsygnowana wówczas, [illegible] się dyrekcya c. k. policyi austryackiego rządu, utrzymywana nie tylko podatkami polskich obywateli, ale i żydowskich, nie węszyła żadnego niebezpieczeństwa dla całości Monarchii. Dziś, gdy ludność żydowska, nie żywiąca żadnych destrukcyjnych aspiracyi państwowych, w kwestyi jej stosunku do państwa, zamierza dać wyraz swym lojalnym żądaniom wobec państwa, dla którego lud żydowski niepomierne złożył ofiary [illegible] w krwi i mieniu, jest na skutek ukazu austryackiej c. k. policyi skazaną na milczenie. W istocie ciekawy dla zagranicy obrazek z dziedziny [illegible] nia o sobie ludów Austryę zamieszkałych. Jak słychać, zakaz ten odbije się echem w parlamencie.

— Tarnów, 22. września. (Zgon radcy dworu Keinera. — Epidemia hiszpanki. — Z aprowizacyi. — Z Rady miejskiej.)

W piątek, 20. b. m. rozeszła się wieczorem lotem błyskawicy wieść o nagłym zgonie kierownika tut. starostwa, radcy dworu Keinera. Radca dworu Keiner zginął nagle na posterunku: w czasie aprobaty akt referata spadł z krzesła rażony udarem serca. Niebywałe zalety zmarłego, jego nader uprzejme traktowanie tak stron interesowanych jakoteż urzędników zdobyły mu serca wszystkich. Totoż szczery żal z chwilą zgonu był ogólny. Pogrzeb odbył się dziś o godz. 3. W zastępstwie namiestnika przybył delegat nam. p. Biesiadecki z Krakowa oraz wielu starostów i urzędników, którzy pod zmarłym jako szefem służyli. Tłumy ludzi odprowadziły zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku. Trumna wprost zasypana była wieńcami Pod gmachem starostwa i na cmentarzu odśpiewał chór Tow. muzycznego pieśni żałobne. Ze zmarłym traci społeczeństwo tarnowskie życzliwego opiekuna, a szczególnie ludność żydowska, do której odnosił się zawsze z sympatyą.

Od tygodnia rozszerza się w naszym grodzie epidemia »hiszpanki«, która przybrała zatrważające rozmiary. Wypadków jest kilkaset, w tem bardzo wiele śmiertelnych. Toteż śmiertelność nadzwyczajnie w ostatnich czterech dniach podskoczyła. Dziś, w niedzielę, odbyło się około 10 pogrzebów.

Aprowizacya miejska kuleje. Mąkę wydaje się, ale jakiego gatunku! Jestto mąka z żyta zrośniętego i dlatego jest absolutnie niezdatną do użytku, gdyż chleb z niej jest zakalczysty i lepki. Możeby wreszcie pomyślano nad wypiekiem chleba i nie pozostawiano ludzi bezżennych na żer piekarzom.

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej prócz spraw drobniejszych, uchwalono wysłać delegatów w osobach radnych Margulliesa i Wojciechowskiego do Bochni i Jarosławia, a to celem zaznajomienia się z machiną aprowizacyjną tych miast. Podwyższono nadto cenę gazu na 46 hal. za metr sześcienny.

W ostatnich dniach zmarła w Tarnowie matka wiceburmistrza tarnowskiego p. Beila Mütznwa, w 80. roku życia.

— Bolszewizm w Polsce. Organ socyal-demokracyi »Królestwa Polskiego« i Litwy »Trybuna« prowadzi zaciętą propagandę za wciąganiem Polaków w szeregi bolszewickiej czerwonej armii.

Z łamów jej dowiedzieć się można o »czerwonym pułku warszawskim«, »lubelskim sowieckim pułku piechoty«, »mazowieckim pułku ułanów«. S. D. K. P. i L. wyrobiła u władz sowieckich utworzenie dywizyi zachodniej, której jądro ... wić masa żołnierska polska, litewska, białoruska«.

Polityczną odpowiedzialność za dywizyę wzięły na siebie S. D. K. P. i L., oraz S. D. Litwy i komisaryat Ludowy do spraw narodowościowych.

Komisaryat polski dopomaga dzielnie bolszewikom i szerzy wśród uchodźtwa polskiego zasady bolszewickie.

Jak więc widzimy, ruch bolszewicki w Polsce nie jest »jedynie« robotą żydowską. Prałat Chelmicki niechby łaskawie przyjąć raczył okoliczność tę do swej wiadomości, zanim na drugi raz znowu oczerniać będzie całe żydostwo polskie, nazywając je rozsadnikiem wszelakiego nihilizmu, prostytucyi i t. d.

— Tygodniki żydowskie w Królestwie wydawać będą codzienne dodatki. Wobec przedłużającego się strajku zecerów gazet żydowskich oraz trwającego lokautu wydawców tych pism, tygodniki żydowskie otrzymały pozwolenie na wydawanie dodatków codziennych na termin dwutygodniowy podczas mających odbywać się wyborów do gminy żydowskiej.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO.

— »Maski«. Zeszyt dwudziesty siódmy z dała 20. września poświęcony jest twórczości Vlastimila Hofmana z okazyi jego zbiorowej wystawy we Lwowie. Charakterystykę artysty kreśli jego przyjaciel, wybitny krytyk i poeta czeski, Jerzy Karasek. Długi szereg reprodukcyi obrazów Hofmana (Autoportret, Nad letejską wodą, Święty Jan, Dzieci, Pożegnanie, Matka Polka, Rolna pieśń, W pracowni), pozwala ocenić bogaty dorobek twórczy tego artysty z okresu wojny. W części literackiej Stefan Grabiański rozwiązuje w konsekwentny, głęboko tragiczny sposób psychologiczne zagadnienie swego »Problematu Czelawy«. Leop. Staff i wiersz polityczny »Miałeś ty, ludu...« ma właściwą temu poecie rzewność uczucia i siłę inwektywy. Pierwsza część powieści Kaz. Tetmajera »Walka« dobiegła swego dramatycznego końca. Czwartej rocznicy śmierci Witkiewicza poświęca dwa sonety p. K. Firlej Bielańska. W części satyrycznej czytamy interesujący wybór z ostatniej książki Piotra Altenberga »Nachfechsung« oraz dwie karykatury Kaz. Sichulskiego, ilustrujące zmianę Dyrekcyi teatru krakowskiego (Siedlecki i Trzciński). W przeglądzie prof. dr. Tad. Sinko kończy swoją szczegółową analizę motywów lirycznych Juliana Tuwima (w zbiorze »Czyhanie na Boga«). Adres wydawnictwa: Kraków, ul. Wolska 19.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Żegluga na Wiśle. Jak podaje »Wied. Gosp.«, zamierza Towarzystwo akcyjne z kilkumilionowym kapitałem zakładowym w Puławach dla komunikacyi na Wiśle wybudować w Puławach przystań i doki. Doki są koniecznie potrzebne dla większego przedsiębiorstwa, nie można bowiem liczyć na dostawę potrzebnych parowców z zagranicy. Na razie nie będzie mogło nowe Towarzystwo rozwijać znaczniejszej działalności w kierunku przewozu towarów. Natomiast ruch osobowy zapomocą parowców jest możliwy i opłaci się napewno. Z chwilą, gdy Wisła będzie dla żeglugi uregulowaną, Puławy staną się bardzo ważnym punktem dla komunikacyi z Ukrainą, gdyż linia kolejowa Kowel-Mława dosięga tu Wisły. Towary z Ukrainy będzie więc można tu przeładowywać do łodzi na Wiśle i przewozić do Galicyi lub do Gdańska.

Stały skład próbek w Warszawie. W gmachu urzędowym niemieckiej Izby handlowej w Berlinie odbyło się w połowie sierpnia zebranie wybitnych przedstawicieli sfer handlowych i przemysłowych. Przewodniczący 18 gałęzi przemysłu przedstawili dokładne sprawozdanie o rozwoju stosunków handlowych na Wschodzie. Z relacyi tych okazało się, że Izba handlowa w roku sprawozdawczym mimo trudności wywozowej uzyskała idący kontakt handlowy Niemiec ze Wschodem i z prowincyami okupowanemi: ogromne ilości artykułów spożywczych i innych towarów przewiezione zostały do Niemiec.

Celem łatwiejszego uzyskiwania pozwoleń na wywóz i przywóz utworzone zostanie w Berlinie specyalne biuro, które będzie w ciągłem kontakcie z odpowiednimi władzami.

Biuro to ma być przyłączone do Izby handlowej w Berlinie i posiadać będzie w Warszawie stały skład próbek towarowych różnego rodzaju.

Niemieckie firmy, które chcą nawiązać zaraz stosunki handlowe na czas przejściowy lub powojenny, mają przesłać próbki, katalogi i t. p. do biura rządowego w Warszawie.

Suszenie ziemniaków. Suszenie kartofli, nowa gałąź przemysłu rolniczego, nabrało wielkiego znaczenia w czasie wojny. Ogromne straty w ziemniakach, powstałe wskutek nieodpowiedniego obchodzenia się z tym ważnym środkiem spożywczym i opasowym, zwróciły już na siebie publiczną uwagę. Ale pomijając te straty nieprzewidziane, obliczono, że roczna strata w ziemniakach nawet dobrze przechowywanych wynosi, jak wynika z materyałów statystycznych, okrągło 10 prc.; przyjmując za inż. Moritz-Pilsen, że zbiór ziemniaków wynosi w Austryi 26 milionów ton, czyli 2,500.000 kg. Jeśli przyjmiemy cenę — obecnie minimalną — 10 hal. za 1 kg., wyniesie strata na całą Austryę 230 milionów koron. Suma ta idzie przeważnie za granicę za inne środki spożywcze i pasze. Suszenie kartofli zasługuje więc na pilną uwagę i to zarówno ze względów ekonomicznych, jak rolniczych. Gospodarz rolny powinien się przekonać, że można wyzyskać zbiór kartofli bez strat, a niewielki kapitał wyłożony na zakupno odpowiednich urządzeń sowicie się opłaci.

Istnieją dwa systemy suszenia ziemniaków i cały szereg aparatów, budowanych bądź to specyalnie do suszenia tylko ziemniaków jak Förstera, Pankszha (dzienna produkcya wynosi 10 do 25 ctn. metr.), bądź też do suszenia ziemniaków, zboża i jarzyn, jak n. p. aparaty marki »Schütz« dla wielkich przedsiębiorstw (9000 do 10.000 kg. dziennie), »Simplex«, »Imperial«, »Allestrockner« i inne. Koszt obu systemów jest ten sam. Suszone ziemniaki okazały się wyborną paszą dla koni, bydła i nierogacizny. Szczególnie dodatnie doświadczenia poczyniono z żywieniem koni; w niektórych okolicach Niemiec stanowi suszony ziemniak doskonały środek zastępczy za drogi owies, przyczem powiększa się zdolność do pracy u konia. Mąka kartoflana stanowi również obecnie niezbędny dodatek do chleba. Dla fabryk maszyn otwiera się więc nowe, ważne pole produkcyi.

— **Rosyjska nafta dla Niemiec.** Świeżo ogłoszono tekst dodatku do traktatu niemiecko-rosyjskiego, zawartego w Brześciu, w którym pomiędzy innemi zaznaczono, że w okręgu bakuńskim Rosya w miarę sił dążyć będzie do podniesienia produkcyi ropy naftowej i smarów i z wyprodukowanych ilości czwartą część obowiązana jest dostarczyć Niemcom. O ile wydobyta ilość nie wystarczy na pokrycie zobowiązania wobec Niemiec, będzie ona uzupełniona przez produkty wydobyte gdzieindziej.

Wobec powyższego zobowiązania, nie bez interesu będą niektóre dane, dotyczące produkcyi nafty rosyjskiej. W roku 1913 wydobyto ogółem 564.5 mil. pudów (1912: 571.3), z których 477.5 mil. pud. (493.1) przypadało na okręg bakuński. Wywóz, odbywający się przeważnie przez Batum, który z kopalniami bakuńskiemi był połączony rurociągami, wynosił 369.4 mil. pud. (369.6). W ciągu wojny z powodu zatamowania dowozu węgla okazało się większe zapotrzebowanie w kraju nafty, co przyczyniło się do znacznego zmniejszenia wywozu tego produktu. Niemcy w czasie pokoju sprowadzały też z Rosyi smary i benzynę. W 1913. r. import olejów wynosił 90.573 t., a benzyny 42.896 ton.

Sprawozdania giełdowe zob. str. 2.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Wilhelm Beckelhammer. — Drukarnia: »Ausiągacki nakład gazete pod zarządem J. Stellego w Przemyślu.